

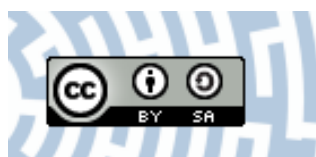


You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** Brzechwy lekcja dawnego języka polskiego (na przykładzie zbioru "Sto bajek")

**Author:** Agnieszka Piela

**Citation style:** Piela Agnieszka. (2020). Brzechwy lekcja dawnego języka polskiego (na przykładzie zbioru "Sto bajek"). "Studia Językoznawcze" T. 19 (2020), s. 309-324, doi 10.18276/sj.2020.19-21



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.

AGNIESZKA PIELA

ORCID: 0000-0003-2115-7456

Uniwersytet Śląski w Katowicach

agnieszka.piel@us.edu.pl

## Brzechwy lekcja dawnego języka polskiego (na przykładzie zbioru *Sto bajek*)

### Słowa kluczowe

archaizm, edukacja polonistyczna, historia języka polskiego, leksyka, frazeologia

### Keywords

archaism, education in Polish language and literature, history of Polish language, lexis, phraseology

Nie sposób zaprzeczyć, że twórczość Jana Brzechwy zajmuje ważne miejsce w polskiej kulturze czytelniczej. Trudno wyobrazić sobie rodzimą literaturę bez choćby takich wierszy, jak: *Chrząszcz*, *Entliczek-pentliczek*, *Globus*, *Jak rozmawiać trzeba z psem*, *Kaczka-dziwaczka*, *Katar*, *Kwoka*, *Kozioleczek*, *Leń*, *Na straganie*, *Na wyspach Bergamutach*, *Pomidor*, *Psie smutki*, *Ptasie plotki*, *Samochwała*, *Siedmiomilowe buty*, *Skarżypyta*, *Sójka*, *Tańcowała igła z nitką*, *Żuk*. Wszak z dorobkiem literackim Brzechwy stykamy się już w dzieciństwie, a potem na różnych etapach edukacji polonistycznej. Na pisarstwie autora wychowały się całe pokolenia Polaków, wciąż zresztą kształtuje ono młodych odbiorców, rozwijając w nich wrażliwość etyczną, estetyczną, emocjonalną czy językową. Nic zatem dziwnego, że Brzechwa, jak pisała Joanna Papuzińska, „jest prawdziwym mieszkańcem zbiorowej wyobraźni, a jego nazwisko zawsze budzi żywy oddźwięk”<sup>1</sup>. Co istotne, tzw.

---

<sup>1</sup> Joanna Papuzińska, przedmowa do *Nie bój Brzechwy. Studia i szkice kleksologiczne*, red. Jan Malicki, Joanna Papuzińska (Katowice: Wydawnictwo Śląsk, 2010), 7.

dziecięca twórczość poety nie ma konkretnego adresata – jej odbiorca mieści się w przedziale wiekowym od 5 do 105 lat<sup>2</sup>. W literaturze przedmiotu wielokrotnie pisano, że poezja Brzechwy ma podwójnego odbiorcę, tj. dziecko i dorosłego: „Dla dorosłego jest tu filozofia, wynikająca z metaforycznie ujętych absurdalnych, groteskowych sytuacji życiowych [...]. Dla dziecka jest to intelektualna zabawa, humor i zdziwienie, które prowokują pytania”<sup>3</sup>. Zresztą sam poeta dedykował swoje utwory nie tylko najmłodszym, ale pisał je również z myślą o matkach, by się nie nudziły, podczas ich głośnej lektury<sup>4</sup>. Z tego powodu mówi się, że Brzechwy wiersze dla dzieci pisane są dla zabawy dorosłych<sup>5</sup>.

Istnieje obszerna literatura traktująca o dziecięcej twórczości Brzechwy<sup>6</sup>. Sądzić by nawet można, że powiedziano już wszystko zarówno o zawartości treściowej wierszy, jak i kunszcie językowym autora, i że próżno szukać w jego dorobku poetyckim obszarów nieznanych. Okazuje się jednak, że w poezji Brzechwy są pola jeszcze nieodkryte.

W artykule uwagę poświęcę zbiorczemu wydaniu wierszy *Sto bajek*, które ukazało się w 1958 roku nakładem wydawnictwa Czytelnik<sup>7</sup>. Ów tom, zawierający m.in. wszystkie utwory wymienione wyżej z tytułu, do dzisiaj cieszy się ogromną popularnością, o czym świadczą jego liczne reedycje. Przykładowo, warszawskie wydawnictwo Bajka omawiane dzieło w niedługim czasie wznowiło trzykrotnie, tj. w latach 2011, 2015 oraz 2017. W nocie od wydawcy czytamy:

Oto najnowsze [...] wydanie książki należącej od ponad pół wieku do kanonu literatury dziecięcej. Ze względu na szacunek dla decyzji autorskiej zachowaliśmy wybór i oryginalną kolejność wierszy. Mając jednak na względzie wygodę Czytelników, zwłaszcza tych najmłodszych, zastosowaliśmy w tekście współczesne zasady interpunkcyjne [...]. Na końcu książki Czytelnicy znajdą opracowany przez redakcję *Słowniczek*, objaśniający wiele wyrazów i wyrażeń, które wyszły już z użycia lub mogą być dla dzieci

<sup>2</sup> Hanna Skrobiszewska, *Brzechwa* (Warszawa: Agencja Autorska, 1965), 6. Pomieszenie adresatów u Brzechwy przejawia się m.in. w tym, że rzadko występuje w jego wierszach „mały” bohater, a zjawiska nawet typowo dziecięce ukazuje poeta przy pomocy dorosłych bohaterów. Por. tamże, 42–43.

<sup>3</sup> Małgorzata Taraszkiewicz, *Książki warte czytania... dzieciom* (Warszawa: Centralny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli, 1995), 47.

<sup>4</sup> Skrobiszewska, *Brzechwa*, 41.

<sup>5</sup> Karol Wiktor Zawodziński, „O książkach dla dzieci”, w: Skrobiszewska, *Brzechwa*, 71. Co ciekawe, w popularnym teleturnieju telewizyjnym „Milionerzy” pojawiają się pytania o znajomość utworów Brzechwy. Oto niektóre z nich: „Przed wybraniem się za morze sójka z wiersza Brzechwy w Pułtuskusku pluskała się: A. w Bugu, B. w Narwi, C. w Wiśle, D. w Warcie”, „Który bohater Brzechwy włożył na tyczkę i przedrzeźnia ogrodniczkę? A. fasola, B. winorośl, C. pomidor, D. groszek pachnący”, „Jakie jajka znosiła Kaczka Dziwaczka z wiersza Jana Brzechwy? A. sadzone, B. na twardo, C. po wiedeńsku, D. jak berety”, „Ile głosek jest w nazwie miasta nad Wieprzem znanego z wiersza Brzechwy o pracującym w gąszczu chrząszczu? A. 3, B. 9, C. 10, D. 13”.

<sup>6</sup> Dołączona do artykułu bibliografia stanowi zaledwie wycinek literatury przedmiotowej.

<sup>7</sup> Jan Brzechwa, *Sto Bajek*, wyd. I (Warszawa: Wydawnictwo Czytelnik, 1958).

niezrozumiałe. Wszystko po to, aby bajki Jana Brzechwy mogły na nowo z powodzeniem bawić i uczyć w XXI wieku<sup>8</sup>.

Dołączony do zbioru *Słowniczek* liczy 142 hasła. Stanowią go leksemy, które z różnych powodów mogą być kłopotliwe dla użytkowników dzisiejszej polszczyzny. Mieszczą się w nim: a) archaiczne i anachroniczne elementy języka, np. *androny, dziatki, gawieź, snadz*; b) wyrazy, które nie należą do polszczyzny ogólnej, ale jej specjalistycznych odmian, np. *brom, cwał, kilka, terpentyna, tran, szynszyla*<sup>9</sup>; c) formy językowe o ograniczonym zasięgu terytorialnym, tj. gwaryzmy i regionalizmy, np. *grapa, kapce, masarz, steczka*; d) słowa, które w leksykonach występują z kwalifikatorem: *książkowe*, np. *animusz, buta, dąbrowa, krewki, krzepki, lament, mozól, suty*<sup>10</sup>. W słowniczku znajduje się również lekсыka, która, w moim odczuciu, nie wymaga osobnego wyjaśnienia, ponieważ jest powszechnie zrozumiała, często potoczna, np. *atrament, brytfanna, cierpki, egoista, flaki, klaki, lufcik, oaza, piec, stypa, świerzbić, tandeta, telepać się, widły*. Zabrakło w nim natomiast wielu słów, które mają dzisiaj status jednostek dawnych lub przestarzałych, np. *bratek, lichy, nieboga,*

<sup>8</sup> Jan Brzechwa, *Sto bajek*, wyd. III (Warszawa: Wydawnictwo Bajka, 2017), 4.

<sup>9</sup> Wymienione wyrazy w USJP notowane są z różnymi kwalifikatorami, por. *medyczny (brom), jeździecki (cwał), zoologiczny (kilka, szynszyla), chemiczny (terpentyna), biologiczny (tran)*. W utworach Brzechwy znajduje się więcej specjalistycznego słownictwa, np. *czernina* – z kwalifikacją: *kulinarny*; *kuśnierz* – z kwalifikacją: *rzemieślniczy*; *serdaczek* – z kwalifikacją: *etnograficzny* (USJP). Dodam, że w spisie słów znalazła się niepoprawna forma *szynszyl* (błędny rodzaj). W takiej postaci ów wyraz występuje w wierszu *Foka*: „Nie zastała gronostajów, szynszyl kazał przyjąć jej w maju”.

<sup>10</sup> Najogólniej mówiąc, kwalifikator *książkowe* dotyczy jednostek słownikowych, mających zabarwienie erudycyjne (właściwe dla języka pisanego lub starannych wypowiedzi mówionych). Odnosi się on również do wyrazów rzadziej używanych (zob. informacje wstępne do USJP). Z punktu widzenia chronologicznego niektóre leksemy występujące z tym kwalifikatorem są również przestarzałe, np. *przywodzić, swawola, niecny, uczynek*. Por. Teresa Smółkowa, „Wyrazy wychodzące z użycia w okresie ostatnich osiemdziesięciu lat (na przykładzie *Lalki* B. Prusa)”, *Polonica* 1 (1975): 248; Agnieszka Piela, „Kłopotliwe kwalifikatory chronologiczne w słownikach języka polskiego”, *Język Polski* 3 (2020): 64–65. Oto wybrane leksemy należące do tzw. wysokiego rejestru polszczyzny, ekscerpowane ze *Stu bajek*: *basta* ‘koniec’ (*Entliczek pentliczek, Śpioch*), *biedzić się* ‘kłopotać się’ (*Śledzie po obiedzie, Kuma*), *dumać* ‘zastanawiać się’ (*Kuma, Sum*), *galanteria* ‘wyszukana grzeczność; elegancja’ (*Wrona i ser, Żuk, Renifer*), *gratka* ‘dobra okazja’ (*Orzech, Natka-szczerbatka*), *grunt* ‘podstawa, zasada’ (*Kwoka*), *jąć* ‘zacząć, począć’ (*Mleko, Pająk i muchy*), *katedra* ‘pulpit wykładowcy’ (*Atrament*), *ladaco* ‘człowiek bezwartościowy; niepoń’ (*Mrówka*), *nie lada* ‘oznacza coś, co jest warte podziwu’ (*Śledzie po obiedzie, Mrówka*), *nieborak, nieboraczek, nieboraczka* ‘ze współczuciem o człowieku, zwierzęciu; biedak’ (*Krasnoludki, Ćwikła, Kaczki*), *niesnaski* ‘sprzeczeki, kłótnie’ (*Głowa w piasku*), *oblicze* ‘twarz’ (*Zapalka*), *panoszyć się* ‘wynosić się nad innych; rządzić się’ (*Ćwikła*), *poniewczasie* ‘zbyt późno’ (*Stryjek*), *posucha* ‘susza’, ‘brak, zastój’ (*Ryby, żaby i raki*), *przechwalka* ‘samochwalstwo’ (*Zapalka*), *pysznic się* ‘wywyższać się nad innych’ (*Muł, Zero*), *roztropnie* ‘rozsądnie, rozważnie’ (*Samochwala*), *skłonić się* ‘ukłonić się’ (*Rozmawiata gęś z prosięciem*), *spożyć* ‘zjeść’ (*Mops*), *śmigły* ‘smukły, wysoki, zgrabny’, ‘zwinny, prędki’ (*Tańcowała igła z nitką*), *trudzić się* ‘męczyć się, ślęczeć nad czymś’ (*Leń*), *trwoga* ‘przerażenie, strach’ (*Kozioleczek, Baran*), *uwłaczać* ‘ubliżać, obrażać’ (*Ryby*), *wnet* ‘zaraz, w krótkim czasie’ (*Sól, Siedmiomilowe buty, Na straganie, Włos, Katar, Król i blazen*), *wtem* ‘nagle, niespodzianie’ (*Kozioleczek, Mysikrólik, Babulej i Babulejka, Grzyby*), *zdrój* ‘źródło’ (*Chrzyszcz*), *zwać się* ‘nazywać się’ (*Ręce i nogi*), *zachnąć się* ‘oburzyć się’ (*Żółw*).

waszmość, zbytnik oraz takich, które w słownikach współczesnej polszczyzny nie są już poświadczane, np. *dalipan*, *lutra*<sup>11</sup>.

Właśnie dołączony do *Stu bajek* słowniczek skłonił mnie do głębszej refleksji nad językiem poczytnych utworów poety. Nie będę ukrywać, że o wyborze tematu zdecydował jeszcze inny czynnik. Otóż, wertując podręczniki do języka polskiego dla różnych klas szkoły podstawowej, zauważyłam, iż znaczenia wielu słów zawartych w poezji Brzechwy objaśnia się uczniom w przypisach. Dotychczas sądziłam, że jedynie leksyka tekstów pochodzących z odległej przeszłości potrzebuje historycznojęzykowego komentarza. To przecież oczywiste, że dawne utwory wymagają odniesienia do historii języka polskiego, stąd zasadność eksplikacji niejasnych dla współczesnego użytkownika polszczyzny wyrazów i ich znaczeń<sup>12</sup>. Tymczasem również teksty Brzechwy, które powstały przecież stosunkowo niedawno, bo ponad pół wieku temu, mieszczą formy językowe, które koniecznie trzeba czytelnikowi wytłumaczyć<sup>13</sup>. Zresztą już nawet pobieżny ogląd słownika Brzechwy odsłania bogactwo archaicznych i anachronicznych słów i związków wyrazowych.

Zadania, jakie stawiam przed sobą w artykule, zakreślę w formie kilku pytań: Czy rzeczywiście w XXI wieku odbiór wierszy Brzechwy staje się trudniejszy z uwagi na fakt starzenia się polszczyzny? Jakie dawne wyrazy i wyrażenia można znaleźć w omawianym tomie? Czy autor wplatał zamierzchłe słowa do swoich bajek celowo? Czy lektura utworów poety może w jakimś stopniu uczyć historii języka polskiego? Wytyczone do rozważenia kwestie wydają się godne uwagi, albowiem o dawnej polszczyźnie w Brzechwowskich bajkach dotychczas nie pisano. Dodam, że mój tekst będzie miał charakter głównie materiałowy – zaprezentuję w nim eksцерpowane ze *Stu bajek* dawne słownictwo.

<sup>11</sup> Słowniczek stanowi swoistą kartotekę językowych różnorości. Widać jednak, że układał go niespecjalista. Kryterium doboru materiału jest wyłącznie subiektywne, stąd omawiany zbiór leksykalny jest niepełny (pominięto w nim np. gwarową formę imienia Piotr, tj. Pieter, występującą w tytule wiersza *Nie pieprz, Pietrze*), a sposób definiowania wyrazów mało fachowy, np. *widły* ‘narzędzie rolnicze przypominające ogromny widelec’, *telepać się* ‘podróżować bardzo powoli, długo i niewygodnie’.

<sup>12</sup> Bogdan Walczak, „Jeszcze o «barierze językowej» w lekturze dzieł literatury klasycznej”, w: *Kultura – Język – Edukacja. Dialogi współczesności z tradycją*, red. Beata Gromadzka, Dorota Mrozek, Jerzy Kaniewski (Poznań: Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”, 2008), 118–120; Kucala Marian, „Wskazywanie praktycznej przydatności wiedzy historycznojęzykowej”, w: *Synchronia – diachronia. Materiały z konferencji „Problematyka historycznojęzykowa we współczesnym językoznawstwie i jej miejsce w dydaktyce. Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego, Kielce 17–18 listopada 1997*, red. Maria Wojtyła-Świerżowska (Kielce: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Jana Kochanowskiego, 1999), 82.

<sup>13</sup> Szóstoklasista w książce i zeszytach ćwiczeń do języka polskiego znajdzie objaśnienia takich jednostek językowych, występujących w bajkach Brzechwy: *pręt* ‘dawna miara długości i powierzchni’, *bez obstonki* ‘tu: bezpośrednio’, *przechera* ‘ktoś przebiegły, przewrotny’, *kwartał* ‘jedna czwarta część roku’ (*Lis i jaskółka*), *tedy* ‘wtedy’, *jęły* ‘zaczęły’, *obwieścić orędzie* ‘uroczyście wygłosić mowę’ (*Pająk i muchy*). Anna Klimowicz, Marlena Derlukiewicz, *Nowe słowa na start! Podręcznik do języka polskiego dla klasy szóstej szkoły podstawowej* (Warszawa: Wydawnictwo Nowa Era, 2019), 113; Agnieszka Marcinkiewicz, Joanna Kuchta, *Zeszyt ćwiczeń do języka polskiego dla klasy szóstej szkoły podstawowej* (Warszawa: Nowa Era, 2019), 146. Trudno dociec, dlaczego autorki podręcznika wyjaśniły rzeczownik *kwartał*. Ów leksem nie wymaga przecież historycznojęzykowego komentarza. Więcej na ten temat zob. Agnieszka Pielą, *O kształceniu historycznojęzykowym w szkole podstawowej słów kilka* (w druku).

Badacze literatury dziecięcej podkreślają, że wiersze poety można uznać za gotowe scenariusze kształcące młodych Polaków w zakresie wiedzy matematycznej (*Stonoga, Sum, Szustka-oszustka*), przyrodniczej (*Ptasie plotki, Ryby, Kijanki, Ptasi mózg, Ręce i nogi, Grzyby*) i geograficznej (*Siedmiomilowe buty, Sójka, Klótnia rzek, Globus, Atrament*)<sup>14</sup>. Z utworów Brzechwy płynnie jeszcze wiele innych nauk. Poeta wprowadza czytelnika w dziedzinę sztuki kulinarnej (*Kokoszka-smakoszka, Ćwikła, Chrzan, Rzepa i miód*), uczy podstaw ludzkiej anatomii (*Po rozum do głowy, Żołądek*), daje lekcje higieny (*Natka-szczerbatka, Grzebień i szczotka, Brudas*) oraz savoir-vivre'u (*Kwoka*). Nade wszystko zaś uczy języka polskiego, eleganckiej i starannej mowy ojczystej<sup>15</sup>. Kształcenie językowe u Brzechwy jest nie tylko fascynujące, bo nieszablonowe i oryginalne, ale i zróżnicowane, dotyczy bowiem rozmaitych zagadnień językowych, np. kaligrafii (*Wąż-Kaligraf, Żółwie i krokodyl*)<sup>16</sup>, interpunkcji (*Znaki przestankowe*), fonetyki (*Chrzyszcz, Nie pieprz Pietrze*)<sup>17</sup>, frazeologii (*Sójka, Stryjek, Orzech, Struś, Kto z kim przestaje, Androny*)<sup>18</sup>, semantyki (*Androny, Ciotka Danuta, Klej, Brudas, Rak*) czy etymologii (*Smok, Konik polny i boża krówka, Pająk i muchy*)<sup>19</sup>. Brzechwa daje też lekcję dawnego języka polskiego. Różnorodność historycznych form językowych *Stu bajek* najlepiej obrazuje tabela<sup>20</sup>.

<sup>14</sup> Maria Ostasz, „Brzechwowskie lekcje matematyki, przyrody i geografii”, w: *Nie bój Brzechwy*, 206–212; Maria Ostasz, *Dialog z tradycją w poezji nie tylko dla dzieci* (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2013), 119–122, 131–135.

<sup>15</sup> Oto fragment listu pisanego do poety przez uczniów: „W klasie naszej wisi obraz – siedzisz tam między dziećmi i czytasz im książkę swoją. [...] Prosimy Cię, byś jeszcze więcej pisał, byśmy na książkach Twoich uczyli się pięknego języka polskiego” (kl. III a). Zob. „Listy dzieci”, w: *Akademia Pana Brzechwy. Wspomnienia o Janie Brzechwie*, red. Antoni Marianowicz (Warszawa: Wydawnictwo Czytelnik, 1984), 192.

<sup>16</sup> Wiersz *Żółwie i krokodyl* spotkał się z ostrą krytyką – pocie zarzucono, że jest to utwór nie do zrozumienia dla dzieci. Pominięto fakt, iż chodzi tu o zabawę słowem, pokazanie eufonicznych możliwości polszczyzny, nawiązanie do prawa analogii językowej. Zob. Anna Szóstak, *Od modernizmu do lingwizmu. O przemianach w twórczości Jana Brzechwy* (Kraków: Wydawnictwo Universitas, 2003), 340; też: *Nurt lingwistyczny we współczesnej polskiej poezji dziecięcej* (Zielona Góra: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Tadeusza Kotarbińskiego, 2000), 79.

<sup>17</sup> Wymienione bajki stanowią doskonałe ćwiczenie artykulacyjne, por. słynne „skrętacze, łamacze językowe”: *W Szczebrzeszynie chrząszcz brzmi w trzcinie / i Szczebrzeszyn z tego słynie; Nie pieprz, Pietrze, pieprzem wieprza*. Jerzy Cieślowski, „Nowa bajka Jana Brzechwy”, w: *Antologia poezji dziecięcej*, red. Jerzy Cieślowski (Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1980), XXXV; Jan Franciszek Nosowicz, „Uniwersytet pana Kleksa”, w: *Nie bój Brzechwy*, 120; Ostasz, *Dialog z tradycją*, 153–156.

<sup>18</sup> Zob. Krystyna Nadurska-Podraza, „Związki frazeologiczne i ich funkcje stylistyczne w wierszach Jana Brzechwy”, *Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie* 58, *Prace Językoznawcze* 3 (1976): 191–195; Szóstak, *Od modernizmu do lingwizmu*, 274, 277.

<sup>19</sup> Brzechwa przedstawia zwykle fałszywą etymologię słów, np. *smoczek* (*Smok*), wyrażeń, np. *konik polny, boża krówka* (*Konik polny i boża krówka*) i zwrotów, np. *uszyć komu buty* (*Pająk i muchy*). Por. Szóstak, *Od modernizmu do lingwizmu*, 275–276.

<sup>20</sup> Materiał zawarty w tabeli opracowany został na podstawie USJP, SJPD oraz SFAP (dodatkowo sięgałam do SWZ – to źródło również gromadzi słownictwo z utworów Brzechwy). Stanowią go nacechowane chronologicznie wyrazy i związki, występujące w USJP z kwalifikatorami: *arch.* – *archaiczny, histor.* – *historyzm, przestarz.* – *przestarzały* oraz stare formy fleksyjne, np. *człowiecze!, rzeczce*. Dodam, że w zgromadzonym materiale najwięcej jest archaizmów leksykalnych oraz archaizmów rzeczowych (tzw.

Tabela. Różnorodność historycznych form językowych *Stu bajek*

| Dawna forma językowa   | Definicja/objaśnienie  | Cytat ilustrujący, lokalizacja   |
|--|--|--|
| 1  | 2  | 3  |
| <i>androny</i> (przestarz.)  | 'brednie; słowa niewiarygodne', zwykle we fraz.: <i>pleść androny</i>  | <i>Taki andron upleciony / jest podobny do koszyka (Androny)</i>   |
| <i>blazen</i> (histor.)  | 'na dworach królewskich: osoba mająca zabawiać, rozweselać; żartowniś'   | <i>Popatrzył blazen chytrze, / niech król wpierv nogi wytrze (Król i blazen)</i>   |
| <i>jam, jakem, żem, com, tom, takem, boś</i> (współcześnie przestarz., coraz rzadziej używane) | formy z ruchomymi końcówkami osobowymi, stanowiące pozostałość po historycznym czasie przeszłym złożonym, por. <i>jam</i> 'ja jestem', <i>jakem</i> 'jak jestem', <i>żem</i> (nie) 'że (nie) jestem', <i>takem</i> <i>zasnął</i> 'tak zasnąłem', <i>jakem</i> <i>rzekł</i> 'jak rzekłem', <i>boś</i> 'bo jesteście', <i>com dostał / tom dostał</i> 'co dostałem, to dostałem' | <b>jam</b> jest ptaszek – <i>mysikrólik (Mysikrólik); Jęknął więc na cały głos: / – Rany koskie, jakem kos (Kos); Sąd wiadomo, żem nie krowa, / żem nie kret, nie sowa płowa (Ręce i nogi); Rozumiem pomyłkę, rzecz prosta, / ale com dostał, tom dostał</i> " (Głowa w piasku); <i>obudził się, mlasnął / i rzekł do podniebienia: Takem smacznie zasnął (Po rozum do głowy); – Nic nie powiem, boś ty plotkarz, / powtórzysz każdemu, kogo spotkasz (Papuga)</i> |
| <i>bratek</i> (arch.)  | zdrobnienie słowa <i>brat</i> 'kolega, towarzysz'; dziś we fraz.: <i>hola, bratku! Tuś mi bratku!</i> 'koleżeńskie zwroty do osób bliskich', <i>Nie śmieję się bratku z cudzego wypadku, przypadku</i> 'nie trzeba się śmiać z czyjegoś nieszczęścia, bo może się ono przytrafić każdemu'  | <i>– Tygrys / chętnie by mnie stąd wygrzył! / – No, a zajrzyjmy pod daszke: / żółw – tuś, bratku, tuś! (Zoo)</i>   |
| <i>Brzechwa</i> (pseudonim), <i>brzechwa</i> (przestarz. dziś książk.)                         | 'strzała bez żeleźca' ( <i>żeleźce</i> 'żelazny szpic włóczni, strzały; grot'); por. dawne <i>brzechać</i> 'szczeakać, ujadać; mówić na wiatr, gadać bez celu'   | <i>Stąd się właśnie pewność bierze, / że nie jestem ptak ni zwierzę, / tylko człowiek, starszy pan, / który zwie się – Brzechwa Jan (Ręce i nogi)</i>  |
| <i>burmistrzanka</i> (przestarz.)  | 'córka burmistrza'   | <b>Burmistrzanka</b> się uśmiecha: – <i>Z kropek może być pociecha! (Dwie krawcowe)</i>  |
| <i>(za)cny</i> (przestarz. podn.)  | 'cnotliwy, szlachetny, prawy; dostojny, czcigodny, uczciwy, przyzwoity'  | <i>– Cni panowie, zacne panie, / zamykamy cale zdanie! (Znaki przestankowe)</i>  |
| <i>człowiecze!</i> (przestarz. podn.)  | dawny wołacz wyrazu <i>człowiek</i> ; dziś: <i>człowieku!</i>  | <i>Stryjek tedy rzecze: / – Posłuchaj, człowiecze (Stryjek)</i>  |
| <i>dalipan</i> (brak notacji w USJP; wyraz poświadczony w SJPD z kwalifikacją: przestarz.)     | 'wykrzyknik używany w celu potwierdzenia prawdziwości tego, co się mówi; doprawdy, słowo daję'   | <i>Rzekł tulipan: / – Dalipan, / że to mnie oburza, / pokoju nikt nie wietrzy, duszno niesłychanie (Tulipan i róża)</i>  |
| <i>dama</i> (histor.)  | 'kobieta należąca do wyższego stanu', por. <i>dama dworu</i> 'kobieta należąca do orszaku królowej, księżnej; dwórka'  | <i>Wzdychały dworskie damy: / – Jakżeż powiedzieć mamy – / nasz królu, tak a tak ... / Odwagi na to brak (Król i blazen)</i>   |

historyzmów). Pozostałe typy trafiają się rzadziej, np. archaizmy słotwórcze (*bratek*) czy semantyczne (*zgotować*).

| 1   | 2   | 3  |
|---|---|--|
| <i>doń, zeń</i> (współcześnie przestarz., coraz rzadziej używane)             | ‘do, z niego’ (historyczne połączenia przyimków z -ń ≤ *njb; por. też: <i>nań, przedeń, weń</i> )             | <i>Burak stroni od cebuli / a cebula doń się tuli</i> ( <i>Na straganie</i> );<br><i>Żeby żółwiowi dopiec, szydził zeń pewien chłopiec</i> ( <i>Żółw</i> ) |
| <i>dziatki</i> (przestarz.)   | ‘dzieci’  | – <i>My mamy małeńkie dziatki, / wolimy życie spokojne, / inne grzyby prowadź na wojnę</i> ( <i>Grzyby</i> )   |
| <i>dziatwa</i> (przestarz.)   | ‘dzieci’  | <i>Ale przecież nie tak łatwo / radzić sobie z liczną dziatwą</i> ( <i>Tydzień</i> )   |
| <i>dzierlatka</i> (przestarz.)  | ‘wesoła, szczebiotliwa dziewczyna’  | <i>bo to po prostu, głupia dzierlatka, / która o zęby nie umie dbać</i> ( <i>Natka-szczerbatka</i> )   |
| <i>dziewica</i> (przestarz. podn. poet.)                                      | ‘młoda kobieta niezamężna, panna’   | <i>Kiedy przyszły do Skierniewic, / zobaczyły osiem dziewic</i> ( <i>Dwie krawcowe</i> )   |
| <i>dziwota</i> (arch.)  | ‘coś dziwnego’; dziś we fraz.: <i>nie dziwota</i> ‘nic dziwnego’  | <i>I nie dziwota, / bo cap nie złapie / kota</i> ( <i>Cap na grapie</i> )  |
| <i>folgować</i> (przestarz.)  | ‘przestawać ograniczać swoje uczucia, skłonności; dawać folgę, upust czemu’                                   | <b>Folgując</b> swej naturze, / wołalo: – <b>Jestem duże!</b> ( <i>Zero</i> )  |
| <i>gawieź</i> (arch.)   | ‘tłum, motłoch, gapie’  | <i>A Ciaptak na dachu siedzi, / natrzęsa się z gawieździ</i> ( <i>Ciaptak</i> )  |
| <i>geometra</i> (przestarz.)  | ‘specjalista w dziedzinie geodezji; geodeta; mierniczy’   | <i>Sprowadzono geometrę, / żeby zmierzył centymetrem / i powiedział wszystkim wprost / co to w zupie jest za włos</i> ( <i>Włos</i> )                      |
| <i>gumno</i> (przestarz.)   | ‘budynek, w którym składa się zboże przed wymóceniem; stodoła’  | <i>Przy gumnie siedzi kuma / i дума</i> ( <i>Kuma</i> )  |
| <i>gwaltu!</i> (przestarz.)   | okrzyk oznaczający: ‘strach, zdziwienie, wzywanie do pośpiechu; o rety!, ojej!’, ‘wołanie na pomoc; ratunku!’ | – <i>Co się stało, co się stało? / – Gwaltu, mleko wyleciało!</i> ( <i>Mleko</i> )   |
| <i>jądro</i> (przestarz.)   | ‘ziarno znajdujące się w łupinie lub pestce owocu; pestka’  | <i>Do pokoju oknem wpadła, / orzech zgryzła, jądro zjadła</i> ( <i>Orzech</i> )  |
| <i>kajet</i> (przestarz.)   | ‘zeszyt’  | <i>Ile wąż dwa kleksy w kajecie?</i> ( <i>Pytalski</i> )   |
| <i>kaligraf</i> (przestarz.)  | ‘człowiek piszący pięknie i wyraźnie’   | <i>Daleko w krainie Goa, / żył bardzo długo wąż boa, / który przedziwnym trafem / był świetnym kaligrafem</i> ( <i>Wąż-kaligraf</i> )                      |
| <i>kiep</i> (przestarz.)  | ‘człowiek głupi, nierozgarnięty; dureń’   | <i>Przecież wie to każdy kiep, że / wie-prze są bez pieprzu lepsze!</i> ( <i>Nie pieprz, Pietrze</i> )   |
| <i>komora</i> (przestarz.)  | ‘niewielka izba, zwykle bez okien, służąca do przechowywania zapasów żywności, pieniędzy itp.; spiżarnia’     | <i>srowadzono z solnych żup / pełne wory do komory</i> ( <i>Sól</i> )  |
| <i>kops</i> (brak notacji w USJP, wyraz figuruje w SJPD z kwalifikacją: pot.) | ‘kopniak’   | <i>pan mi tu za bardzo hopsa, / żeby pan nie dostał kopsa!</i> ( <i>Mops</i> )   |
| <i>ku</i> (przestarz.)  | ‘przyimek łączący się z celownikiem: tworzy wyrażenia oznaczające kierunek lub bliskość czego’                | <i>Konik polny z bożą krówką / poszli raz ku Kalatówkom</i> ( <i>Konik polny i boża krówka</i> )   |



| 1  | 2  | 3  |
|--|--|--|
| <i>kubrak, kubraczek</i><br>(książk. histor.)  | ‘kurtka, zwykle z materiału gorszego gatunku’; ‘krótki ubiór kobiecy przylegający do figury, noszony w XVII–XVIII w.’; ‘męski kontusz z płótna lub sukna noszony zwykle przez służbę w XVIII w.’ | <i>Choć serdaczek, choć kubraczek / mógłby znaleźć się dla kaczek (Kaczki)</i>   |
| <i>kum, kuma</i> (przestarz.)  | ‘ojciec chrzestny; matka chrzestna’, ‘przyjaciel, towarzysz; przyjaciółka, sąsiadka’   | <i>Kum przyszedł: – Nie siedź przy gumnie, / przybliż się, kumo, ku mnie! (Kum)</i>  |
| <i>ladaco</i> (przestarz.)   | ‘człowiek bezwartościowy; nicpoń, gałgan’  | <i>Pies wezwał do siebie kota / i warknął: Kocie-ladaco, / ty zając masz się pracą (Mrówka)</i>                                    |
| <i>lutra</i> (brak notacji w USJP; wyraz <i>lutry</i> ‘futro z wydry’ figuruje w SJPD) | ‘wydra’ (z łaciny), por. <i>lutry</i> ‘futro z wydry’  | <i>jeszcze gorzej poszło z lutrq, / skunks miał w pralni swoje futro (Foka)</i>  |
| <i>lapiduch</i> (przestarz. żart. a. pogard.)  | ‘sanitariusz, pielęgniarz lub lekarz, zwłaszcza wojskowy’  | <i>– U-hu, u-hu, u-hu, / zmiataj, lapiduchu, / jestem sowa płowa, / sowa mądra głowa (Sowa)</i>                                    |
| <i>łokieć</i> (histor.)  | ‘dawna jednostka długości określana od stawu łokciowego do końca palca środkowego, wynosząca około 0,57 m’   | <i>Czy lenistwo na łokcie się mierzy? (Pytalski)</i>   |
| <i>magistrat</i> (przestarz. urz.)   | ‘zarząd miasta, rada miejska; siedziba władz miejskich; ratusz’  | <i>– W magistracie, jak to bywa, / dokumenty mam w archiwach (Dwie krawcowe)</i>   |
| <i>mydlarz</i> (brak notacji w USJP; słowo poświadczane w SJPD)                        | ‘robotnik zatrudniony przy wyrobieniu mydła; też: właściciel fabryki mydła, sklepu mydlarskiego; sprzedawca mydła’   | <i>że na poczcie wybuchł pożar, / że się mydlarz z praczką pożarł (Dwie gaduły)</i>  |
| <i>najjaśniejszy pan, król, książę</i> (histor.)                                       | ‘nakazany etykietą sposób tytułowania władcy’ (u Brzechwy pojawia się forma <i>najjaśniejszy mysipanie</i> , będąca elementem stylizacji)  | <i>Najjaśniejszy mysipanie, / jam jest ptaszek – mysikrólik (Mysikrólik)</i>   |
| <i>naprzód</i> (przestarz.)  | ‘po pierwsze, przede wszystkim’  | <i>Tedy zaraz po obiedzie / popłynęły oba śledzie, / wynalazły soli beczkę, / naprzód zjadły z niej troszeczkę (Śledź i dorsz)</i> |
| <i>nieboga</i> (przestarz.)  | ‘osoba budząca współczucie; biedactwo’   | <i>Obliczono, że stonoga / ma sto nóg, lecz ta nieboga / wolniej biegalaby niż kret (Ręce i nogi)</i>                              |
| <i>niechcenie</i> (arch.)  | ‘brak chęci; obojętność’, dziś we fraz.: <i>od niechcenia</i> ‘bez wyraźnej chęci, mimo woli; niedbale, pobieżnie’   | <i>Lecz chrabąszcz to okaz lenia / powiada więc od niechcenia (Mrówka)</i>   |
| <i>niepyszny</i> (arch.)   | ‘zawstydzony’, dziś we fraz.: <i>jak niepyszny</i> ‘zawstydzony, zmieszany, upokorzony’  | <i>Kos jak niepyszny wyszedł od lekarza, / zawstydzony kroczył lasem, / a ptaki dookoła ćwierkały tymczasem (Kos)</i>              |
| <i>nuże</i> (przestarz.)   | ‘wykrzyknik wyrażający ponaglenie do wykonywania czynności; dalej, jazda’  | <i>– Do pracy, szcurze / stół odwieź szybko, a nuże! (Mrówka)</i>  |
| <i>obruszyć się – obruszać się</i> (przestarz.)  | ‘wywoływać czyjś gwałtowny sprzeciw, oburzać, wyrazić niezadowolenie’  | <i>– Patrzcie, flądra jaka mądra, / skąd u flądry rozum taki? – / obruszyły się szczupaki (Ryby)</i>                               |
| <i>obsonka</i> (brak notacji w USJP; w tej formie wyraz figuruje w SJPD)               | ‘to, co służy do zakrycia’, por. dawne <i>bez obstonek</i> ‘wyraźnie, bez udawania’; dziś <i>bez osłonek</i> ‘szczerze, wprost’  | <i>– Wyznąję bez obsonki, że ja wierzcholki wołę (Lis i jaskółka)</i>  |

| 1   | 2   | 3   |
|---|---|---|
| <i>obuć – obuwać</i><br>(przestarz.)  | ‘włożyć komuś buty na nogi’, por. przysłowie: <i>Idzie luty – obuj dobre buty</i>                                       | <i>Szedł pelen dумы, szedł pelen buty / w siedmiomilowe obuty buty</i> (Siedmiomilowe buty)   |
| <i>ochmistrz</i> (histor.)  | ‘w dawnej Polsce: osoba zarządzająca dworem panującego’   | <i>Silili się ochmistrze, / by mieć podłogi czyste</i> (Król i blazen)  |
| <i>odziać – odziewać</i><br>(przestarz.)  | ‘ubrać kogoś w coś; także: założyć coś na siebie’   | <i>Po podwórku chodzą kaczkі, / wszystkie bosc nieboraczki, / a w dodatku nieodziane, / to są rzeczy niesłychane</i> (Kaczki)       |
| <i>owędy</i> (przestarz.)   | ‘inną drogą, tamtędy’, dziś we fraz.: <i>tędy (i) owędy</i> ‘tu i tam, różnymi drogami, w różnych kierunkach’           | <i>Ludzie za nim pognali w te pędy, / a on kluczył tędy, owędy</i> (Ciapiak)  |
| <i>owocarnia</i> (przestarz.)   | ‘sklep, w którym sprzedaje się owoce’   | <i>W owocarni arbuz leży / i złośliwie pestki szczerzy</i> (Arbuz)  |
| <i>padół</i> (przestarz.)   | ‘nizina, dolina’; zwykle w wyrażeniach: <i>padół lez, płaczu, ziemski padół</i> ‘ziemia jako miejsce ludzkiej niedoli’  | <i>Ponoć dotąd ziemski padół / nie znalazł jeszcze takich gadul</i> (Dwie gaduły)   |
| <i>perzyć się</i> (brak notacji w USJP; wyraz figuruje w SJPD z kwalifikacją: przestarz.) | ‘czzerwienić się z gniewu; irytować się’; dziś w użyciu pozostała forma z prefiksem: <i>zaperzyć się – zaperzać się</i> | – <i>Widzieliście jaka krewka! – / zaperzyła się marchewka!</i> (Na straganie)  |
| <i>pilno</i> (przestarz.)   | ‘pilnie’, dziś zwykle we fraz.: <i>pilno komuś do kogoś, czegoś</i> ‘śpieszyć się komuś do kogoś, czegoś’               | <i>Nim zdążyła dojść do Białej / nogi jej się poplątały: / lewa z prawą, przednia z tylną / każdej nodze bardzo pilno</i> (Stonoga) |
| <i>pociecha</i> (przestarz.)  | ‘zadowolenie, radość’, dziś żywe we fraz.: <i>nieść pociechę; będzie z kogoś pociecha; szukać pociechy w kieliszku</i>  | <i>Burmistrzanka się uśmiecha: – Z kropek może być pociecha!</i> (Dwie krawcowe)  |
| <i>począć – poczynąć</i><br>(przestarz. dziś książk.)                                     | ‘zacząć, rozpocząć’, por. <i>poczynąć sobie</i> ‘zachowywać się w jakiś sposób’   | <i>Tak oto w krainie Goa / poczynął sobie wąż boa</i> (Wąż-kaligraf)  |
| <i>pomrzeć</i> (przestarz.)   | ‘o pewnej liczbie osób: zakończyć życie, umrzeć kolejno jeden po drugim; poumierać’                                     | <i>Kum umarł trzeciego lata, / brat kuma i żona brata, / pomarli wszyscy sąsiedzi</i> (Kuma)  |
| <i>pomścić</i> (przestarz. a. podn.)  | ‘odpłacić komuś złem za zło, które uczynił, wziąć za coś odwet’   | <i>Po robocie pobiegł w gąszcze / – Już ja to na chrząszczu pomścę!</i> (Chrząszcz)   |
| <i>ponoć</i> (przestarz. dziś książk.)  | ‘zdaje się, jak słysząc, jak mówią, podobno’  | <i>Ponoć dotąd ziemski padół / nie znalazł jeszcze takich gadul</i> (Dwie gaduły)   |
| <i>porachować</i> (przestarz.)  | ‘policzyć’, dziś zwykle we fraz.: <i>porachować komuś żebra, kości</i> ‘pobić kogoś dotkliwie’                          | <i>za czuprynę Prota złapał, / wytarłosił bez litości, / porachował wszystkie kości</i> (Prot i Filip)                              |
| <i>powiadać</i> (przestarz.)  | ‘mówiąc, oznajmiać coś, informować o czymś; mówić’  | <i>Pewna żaba / była słaba / więc przychodzi do doktora / i powiada, że jest chora</i> (Żaba)                                       |
| <i>praczka</i> (przestarz.)   | ‘kobieta trudniąca się praniem bielizny’  | <i>Z apteki poszła do praczki / kupować pocztowe znaczki</i> (Kaczka dziwaczka)   |
| <i>pręt</i> (histor.)   | ‘dawna miara długości wynosząca około 4,5 metra’  | – <i>To – rzecze – proste całkiem: / Mam pola pręt z kawałkiem</i> (Lis i jaskółka)   |
| <i>próżniaczyć (się)</i><br>(przestarz. książk.)  | ‘być próżniakiem; próżnować, leniuchować, wałkonić się’   | <i>Jak nie wrzaśnie: – Cóż to znaczy? / Czemu to się wół próżniaczy?</i> (Chrząszcz)  |
| <i>przechera</i> (przestarz.)   | ‘osoba chytra, przebiegła; krętacz, obłudnik; osoba lubiąca się sprzeczać’  | – <i>Plony każdy rolnik zbiera / i nawet lis przechera</i> (Lis i jaskółka)   |

| 1   | 2  | 3  |
|---|--|--|
| <i>przekąs</i> (arch.)  | ‘drwina, ironia, zjadliwość’, dziś w zwrocie <i>mówić, pytać</i> itp. z <i>przekąsem</i>   | <i>Sum uśmiechnął się z <b>przekąsem</b>, / liczy, liczy coś pod wąsem (Sum)</i>   |
| <i>przekór</i> (arch.)  | dziś żywe w wyrażeniu <i>na przekór</i> ‘na złość komuś’   | <i>a przy tym <b>na przekór</b> kaczkom, / czesała się wykalaczką (Kaczka dziwaczka)</i>   |
| <i>przestankowy</i> – przymiotnik od <i>przestanek</i> (przestarz.)                               | ‘ <i>przestankowy</i> ‘oznaczający przerwę’, zachowane w terminie: <i>znaki przestankowe</i> (dziś częściej <i>znaki interpunkcyjne</i> ). <i>Przestanek</i> ‘przerwa, pauza’; dziś w wyrażeniu: <i>bez przestanku</i> ‘ciągle, bez przerwy’ | <i>Prowadziły raz rozmowę / różne znaki <b>przestankowe</b> (Znaki przestankowe)</i>   |
| <i>przestawać</i> (przestarz.)  | ‘zadawać się z kimś’, por. przysłowie: <i>Kto z kim przestaje, takim się staje</i> ‘osoba, która często przebywa z inną osobą, przejmuje jej poglądy, sposób zachowania’   | <i>Kto z kim <b>przestaje</b>, takim się staje – / na pewno zanie te obyczaje? (Kto z kim przestaje)</i>                                   |
| <i>przydybać</i> (przestarz.)   | ‘zastać kogoś na robieniu czegoś, zwykle czegoś złego, zająć znienacka; schwytać, przyłapać’   | <i>i sto lat jeszcze przeżyłby chyba, / lecz go wreszcie myśliwy <b>przydybał</b> (Wązkaligraf)</i>  |
| <i>pud</i> (histor.)  | ‘rosyjska jednostka masy równa 16,38 kg’, dziś we fraz.: <i>czegoś jest na pudy</i> ; <i>mieć czegoś na pudy</i> ‘mieć czegoś w dużej ilości’, <i>nudy na pudy</i> ‘wielkie nudzenie się’  | – <i>Owszem. Tu są takie nudy, / że jeśli można sól na <b>pudy</b> (Śledź i dorsz)</i>   |
| <i>raczyć</i> (przestarz.)  | ‘chcieć coś zrobić, także: uczynić coś niechętnie, z łaski’; dziś najczęściej z przeczeniem: <i>nie raczyć</i>   | – <i>Cóż to właściwie znaczy, / panie raku? / Pan wcale mówić <b>nie raczyć</b>, / panie raku (Rak)</i>                                    |
| <i>rad(a)</i> (przestarz.)  | ‘zadowolony, ucieszony, kontent’   | <i>Do morza wpada <b>rada</b>, / inaczej nie wypada (Dziura w moście)</i>  |
| <i>rejent</i> (przestarz.)  | ‘notariusz’, ‘w dawnej Polsce: urzędnik dokonujący wpisów i wypisów z ksiąg sądowych’  | <i>Poszedł doktor do <b>rejenta</b> / A to właśnie były święta (Katar)</i>   |
| (od)rzec: formy <i>rzekę</i> , (od)rzecze (arch.)   | ‘(od)powiedzieć, odezwać się’; archaiczne formy: <i>rzekę</i> , (od)rzecze; dziś: (od)rzeknę, (od)rzeknie  | <i><b>Rzecz</b> do niej zachwycony: / – Piękna czaplo, szukam żony (Żuraw i czapla)</i>  |
| <i>rzemiosło</i> (przestarz.)   | ‘zawód, zajęcie, fach’   | <i>że pragnąłby swe życie wypełnić czymś wzniosłym / i zając się, jak inni, uczciwym <b>rzemiosłem</b> (Pająk i muchy)</i>                 |
| <i>sadło</i> (przestarz.)   | ‘słonina’  | <i>A taka, na przykład, rolada? / Toż nie ma w niej nic oprócz <b>sadła</b> (Kokoszka-smakoszka)</i>                                       |
| <i>sążeń</i> (histor.)  | ‘dawna jednostka długości równa mniej więcej rozpiętości rozstawionych ramion; w Polsce około 190 cm’  | – <i>Opieńki jest maleńki, / a tam trzeba skakać na <b>sążeń</b>, / gdzie nam, królu, do takich dążeń?! (Grzyby)</i>                       |
| <i>służba</i> (przestarz.)  | ‘wykonywanie pracy służącego za wynagrodzeniem’, ‘osoby posługujące komuś, zwłaszcza dawniej na dworach’   | – <i>Opamiętaj się człowieku! / nie mam zębów już od pół wieku / taka sztuka to dla wnuka, / niechaj <b>służba</b> go poszuka (Orzech)</i> |
| <i>snadź</i> (brak notacji w USJP; wyraz figuruje w SJPD z kwalifikacją: przestarz. dziś książk.) | ‘widać, widocznie, zdaje się, zapewne, pewnie, prawdopodobnie’   | <i>Rochowa <b>snadź</b> Rocha kocha (Śpioch)</i>   |

| 1   | 2   | 3   |
|---|---|---|
| <i>spozierać (przestarz.)</i>   | ‘spoglądać, patrzeć; spoglądać od czasu do czasu, popatrywać’   | <i>Przyszły dwie panie do renifera, / renifer na nie spoziera (Renifer)</i>   |
| <i>spółka (przestarz.)</i>  | ‘wspólne działanie, wspólnota interesów’, dziś we fraz.: <i>do spółki, na spółkę z kimś</i> ‘łącznie z kimś, wspólnie’  | <i>Już po pięciu minutach / dowiedziały się o tym jaskółki, / gwałt podniosły do spółki (Ciotka Danuta)</i>   |
| <i>srodze (przestarz.)</i>  | ‘okrutnie, groźnie; surowo bezwzględnie’  | <i>Nagle koń okulał w drodze, / aż Babulej zaklął srodze (Babulej i Babulejka)</i>  |
| <i>starościna, sędzina, Rochowa, Piotrowa (formy dziś przestarz.)</i> | ‘żona starosty, sędziego, Rocha, Piotra itp.’, por. też formę <i>strusiowa</i> , zawartą w utworze <i>Głowa w piasku</i> (sufiksy <i>-ina // -yna, -owa</i> tworzyły nazwy żeńskie pospolite i własne od imienia lub zawodu męża) | <i>Starościno, co chcesz, rób, / ja nie jadam takich zup! (Włos)</i><br><i>To Piotrową tak zgniewało, / że wylała zupę całą (Nie pieprz, Pietrze)</i> |
| <i>stelmach (przestarz.)</i>  | ‘rzemieślnik zajmujący się wyrobem wozów i części do nich’  | <i>Poszedł piątek do stelmacha: / – Pan tak ładnie młotkiem macha (Piątek)</i>  |
| <i>straż ogniowa (przestarz.)</i>                                     | dziś częściej <i>straż pożarna</i> (przymiotnik <i>pożarny</i> jest dziś przestarzały, występuje tylko w wymienionym wyrażeniu)   | <i>Wtem ktoś myśl wysunął nową: / – Trzeba wezwać straż ogniową (Włos)</i>  |
| <i>stroić (arch.)</i>   | ‘robić, wyprawiać; przyrządzać’, dziś we fraz.: <i>stroić fanaberie, fochy; stroić miny; stroić (sobie) kpiny, drwinki, żarty</i>   | <i>Ale arbuż jest uparty, / dalej sobie stroi żarty (Arbuż)</i>   |
| <i>swar(y) (przestarz. dziś książk.)</i>                              | ‘przeciągające się kłótnie, sprzeczki, spory’   | <i>– Moi drodzy, po co kłótnie, / po co wasze swary głupie, / wnet i tak zginiemy w zupie (Na straganie)</i>  |
| <i>(u)szyć (arch.)</i>  | ‘knuć, kartować, planować’; ów sens stoi u podstaw związków: <i>szyty grubymi niemi</i> ‘o intrydze nieumiejętnie maskowanej’, <i>(u)szyć komu buty</i> ‘podstępnie szkodzić, działać chytrze’                                    | <i>pogłaskał się po brzuchu, zjadł obiad suty / Odtąd mówi się u nas: Uszyć komuś buty (Pająk i muchy)</i>  |
| <i>świekra (arch.)</i>  | ‘matka męża; rzadziej żony; teściowa’   | <i>Przychodzi świekra i woła: / – Wstań Rochu, idź do kościoła! (Śpioch)</i>  |
| <i>taradajka (histor.)</i>  | ‘bryczka bez resorów, używana w Polsce w XVIII w.’ (u Brzechwy występuje forma <i>taradejka</i> )   | <i>Więc Babulej z Babulejką / pojechali taradejką (Babulej i Babulejka)</i>   |
| <i>tedy (przestarz.)</i>  | ‘spójnik; więc, zatem, przeto, toteż’   | <i>Pająk na stare lata był ślepy i głuchy / nie mogąc tedy złapać ani jednej muchy (Pająk i muchy)</i>  |
| <i>toć (przestarz.)</i>   | ‘partykuła; przecież’   | <i>już znam się na tej piosence, / toć nas jest na świecie więcej (Osioł i róża)</i>  |
| <i>trzewik (przestarz.)</i>   | ‘sznurowany lub zapinany but z krótką cholewką, na niewysokim obcasie’  | <i>nie zasznurował trzewików, bo nie miał ochoty (Leń)</i>  |
| <i>tuś!, tuście! (arch.)</i>  | ‘okrzyki towarzyszące chwytaniu kogo; tu jesteś, jesteście’, dziś we fraz.: <i>Tuś mi bratku!</i>   | <i>I mówiąc to, kolnęła strusia dziobem. / – Tuś, mój mężusiu, tuś! (Głowa w piasku)</i>  |
| <i>waszmość (histor.)</i>   | ‘dawny zwrot grzecznościowy, używany wobec osób zajmujących wysoką pozycję społeczną’ (skrót od <i>wasza miłość</i> )   | <i>Groch zzieleniał aż ze złości: / – Że też nie wstyd jest waszmości! (Pomidor)</i>  |
| <i>wdziać – wdziewać (przestarz. dziś książk.)</i>                    | ‘włożyć coś na siebie (zwykle ubranie, obuwie); ubrać się w coś’  | <i>Chyba pójde i przeproszę... / Włożył czapkę, wdział kalosze (Żuraw i czapła)</i>   |
| <i>wierzch (przestarz.)</i>   | ‘jazda na grzbiecie zwierzęcia’, por. <i>jechać wierzchem</i> ‘jechać na grzbiecie zwierzęcia, zwykle konno’  | <i>Więc na bacie siedli wierzchem, / pojechali, a przed zmierzchem / byli już na Łysej Górze (Babulej i Babulejka)</i>                                |

| 1  | 2  | 3  |
|--|--|--|
| wpierw (przestarz.)  | ‘w pierwszej kolejności, najpierw’, ‘wcześniej, przedtem, uprzednio’   | – <i>A więc pięknie. Pan pozwoli, / że <b>wpierw</b> zjemy beczkę soli? (Śledź i dorsz)</i>  |
| wprzód (przestarz.)  | ‘najpierw, przedtem, uprzednio, wcześniej’   | <i>I odtąd król ten srogi, / dbał bardzo o podłogi, / a gdy przez próg szedł, <b>wprzód</b> / wycierał każdy but (Król i błazen)</i>             |
| wrota (przestarz.)   | ‘wielkie drzwi, dawniej w ogrodzeniach, zamkach, dziś w budynkach gospodarczych’   | <i>Był król, co prosto z błota / szedł w pałacowe <b>wrota</b> (Król i błazen)</i>   |
| wsze (arch.)   | historyczny biernik liczby mnogiej zaimka <i>wszy(stek)</i> ; dziś we fraz., np. <i>po wsze czasy</i> ‘zawsze’   | – <i>A cóż za to pan dostaje? / – Też pytanie! Wszystkie gaje / wszystkie trzcinny <b>po wsze czasy</b> / łąki, pola oraz lasy (Chrząszcz)</i>   |
| zbyć – zbywać (przestarz.)   | ‘występować w nadmiarze’, por. <i>nie zbywa komuś na czymś</i> ‘ktoś ma czegoś w nadmiarze lub w dostatecznej ilości’, ‘ktoś ma czegoś mało lub nie ma tego w ogóle’ | – <i>Na złych manierach ci <b>nie zbywa</b>, / przez ciebie jestem nieszczęśliwa (Żołądek)</i>   |
| zbytnik (przestarz.)   | ‘ten, kto lubi zbyt kować, figlować; psotnik’  | – <i>Niezły komik, niezły <b>zbytnik!</b> / – zirytował się wykrzyknik (Znaki przestankowe)</i>  |
| zdać się (przestarz.)  | ‘stać się potrzebnym; nadać się, przydać się’, por. <i>coś się (nie) zda psu na budę, na buty</i>  | <i>ja bym też się zajął pracą, / może tutaj <b>zdam się</b> na co? (Piątek)</i>  |
| zgotować (w USJP znaczenie nienotowane; sens poświadczony w SJPD z kwalifikacją: przestarz. dziś reg.) | ‘gotując przyrządzić gorący posiłek’ (obecnie <i>zgotować</i> ‘sprawić coś komuś; przygotować’)  | <i>Kucharz słuchał milczący i błądy, / tegoż dnia jeszcze odszedł z posady, / nawet nie chciał <b>zgotować</b> kolacji (Śledzie po obiedzie)</i> |
| zoczyć (przestarz.)  | ‘spozrzeć, ujrzeć, zobaczyć’   | <i>Żaba jaszczurkę <b>zoczyła</b>: / – Jaszczurko, bądź taka miła (Mrówka)</i>   |
| zwada (przestarz. dziś książk.)  | ‘kłótnia, spór; sprzeczka, zatarg’   | <i>Gdy tak rzekła mądra Wisła, / cała <b>zwada</b> zaraz przysła (Kłótnia rzek)</i>  |
| zwierzyniec (przestarz., książk.)  | ‘ogród zoologiczny’  | <i>Prosimy do <b>zwierzynca</b> – tytuł ostatniej części tomu <i>Sto bajek</i></i>   |
| żupa (histor.)   | ‘w dawnej Polsce: kopalnia, głównie soli’  | <i>sprowadzono z <b>solnych żup</b> / pełne wory do komory (Sól)</i>   |

Tabelaryczne zestawienie zamierzchłych form językowych występujących w *Stu bajkach* Brzechwy dowodzi, że są one bogate i różnorodne pod względem semantycznym (por. m.in. dawne nazwy zawodów, stopni pokrewieństwa, jednostek mierniczych). Wydaje się, że pojawiające się w tekstach wyrazy, wykraczające poza kompetencje leksykalne współczesnego czytelnika, nie stanowią większej bariery językowej dla rozumienia treści utworów, ponieważ w jednej bajce trafia się co najwyżej kilka zamierzchłych słów. Poeta więc subtelnie wprowadza odbiorców w świat dawnych leksemów i znaczeń. Oczywiście można wskazać w omawianym zbiorze słownictwo, które za czasów Brzechwy było w ogólnym użyciu, a zestarzało się niedawno, np. *geometra, com, tom, trzewik, obuć – obuwać* lub

odeszło wskutek zmian rzeczywistości pozajęzykowej, por. nieujęte w tabeli formy, notowane w USJP: *milicja* ‘w Polsce w latach 1944–1990 instytucja odpowiedzialna za utrzymanie porządku i bezpieczeństwo obywateli’: *Doktor także lubi ciszę, do milicji skargę pisze (Dwie gaduły)*, *milicjant* ‘funkcjonariusz milicji – instytucji odpowiedzialnej za bezpieczeństwo obywateli’: *Zbrali się ludzie thumnie, stanęli wszyscy przy gumnie, milicjant przyjechał z miasta, już wieczór, już jedenasta (Kuma)*, *Rada Narodowa* ‘w Polsce Ludowej: terenowy oddział władzy państwowej, działający we wszystkich jednostkach administracyjno-terytorialnych (np. w województwie, gminie, mieście, dzielnicy)’: *Lecz to dla nich rzecz nienowa, / niechaj wobec nich się schowa / cała Rada Narodowa (Dwie gaduły)*<sup>21</sup>. Niemniej jednak można twierdzić, że Brzechwa, jako jeden z prekursorów nurtu poezji lingwistycznej dla dzieci, celowo wprowadzał do swych utworów nacechowane chronologicznie słownictwo<sup>22</sup>. Nieprzypadkowo znalazły się tutaj takie wyrazy, jak: *andron(y)*, *dalipan*, *dziewica*, *gawieź*, *gumno*, *lapiduch*, *lokieć*, *pręt*, *pud*, *sążeń*, *snadź*, *świekra*, *taradajka*, *zbytnik* czy *żupa*. Nieprzypadkowo, ponieważ: po pierwsze wskazuje na to ich frekwencja – niektóre słowa w różnych bajkach się powtarzają, np. *począć (Wąż-kaligraf, Foka)*, *powiadać (Żaba, Żuk, Śpioch, Włos, Babulej i Babulejka, Kokoszka-smakoszka, Ryby, żaby i raki, Król i błazen)*, *praczka (Kaczka dziwaczka, Dwie gaduły)*, *rejent (Katar, Orzech, Dziura w moście)*, *zoczyć (Mrówka, Jeź)*, po drugie – świetnie pasują one do rytmu poszczególnych wierszy, po trzecie – stare wyrazy często występują w pozycji rymującej się, np. *Skierniewic – dziewic, u-hu – lapiduchu, siedzi – gawieź, Babulejką – taradajką, zbytnik – wykrzyk, sążeń – dążeń, skup – żup*. A rym, zwłaszcza wyszukany, jak podkreślał Jerzy Cienkowski, jest „takim samym sposobem dydaktycznym na zatrzymanie czegoś w pamięci, jak przysłowie”<sup>23</sup>. Zresztą jest to zgodne z pojmowaniem przez poetę roli języka w literaturze. Otóż Brzechwa tak mówił:

[...] utwory dla najmłodszych czytelników powinny być rymowane [...], dzieci nie lubią wierszy opisowych i mają skłonność biologiczną do zabawy. Bawią się w słowa. I w tej zabawie poznają język. Dlatego też moim zdaniem język i zakres pojęć utworów pisanych dla dzieci powinien przekraczać ich wiadomości, gdyż jest to warunkiem rozwoju<sup>24</sup>.

<sup>21</sup> Zmianę rzeczywistości pozajęzykowej ilustrują niektóre opisywane w utworach sytuacje, np. w wierszu *Michalek* tytułowy bohater: *Do książki zabrał się w czwartek, / lecz nawet nie rozciął kartek*. Dziś już nie rozcinamy kartek w książkach, ale starsze pokolenie Polaków tę czynność pewnie doskonale jeszcze pamięta.

<sup>22</sup> Ryszard Matuszewski, \*\*\*, w: *Akademia Pana Brzechwy*, 129; Szóstak, *Nurt lingwistyczny* 13–29.

<sup>23</sup> Cieślowski, „Nowa bajka”, XXXII.

<sup>24</sup> Krystyna Nastulanka, „Bajkopisarz mimo woli. Rozmowa z Janem Brzechwą”, w: *Akademia Pana Brzechwy*, 116.

[...] literatura dla dzieci może i powinna być pouczająca, ale w szczególności sposób. Powinna rozszerzać sferę ich wyobraźni, wzbogacać słownictwo [...]. Słowa same przez się stanowią dla dziecka materiał poznawczy, pomnażają jego wiedzę o języku i bawią je tak, jak nowe zabawki<sup>25</sup>.

Kończąc, nawiążę do słów Witolda Doroszewskiego, który pisał: „Słowa to jak gdyby okna, za których pośrednictwem patrzymy na świat wtedy, kiedy nie widzimy wzrokowo żadnych obrazów”<sup>26</sup>. Takim właśnie oknem na dawną polszczyznę wydaje się Brzechwowski *Sto bajek*. Ów zbiór ma ogromną wartość poznawczą – jest ciekawostką historycznojęzykową, wciągającą w przeszłość nie tylko dzieci<sup>27</sup>.

## Wykaz skrótów

- SFAP – Pielą, Agnieszka. *Słownik frazeologizmów z archaizmami. Pamiątki przeszłości*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2018.
- SJPD – Doroszewski, Witold, red. *Słownik języka polskiego*. T. 1–11. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1958–1969.
- SWZ – Holly, Krystyna, Anna Żółtak. *Słownik wyrazów zapomnianych, czyli słownictwo naszych lektur*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2001.
- USJP – Dubisz, Stanisław, red. *Uniwersalny słownik języka polskiego*. T. 1–4. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2003.

## Bibliografia

### Źródła

- Brzechwa, Jan. *Sto bajek*, wyd. I. Warszawa: Wydawnictwo Czytelnik, 1958.
- Brzechwa, Jan. *Sto bajek*, wyd. III. Warszawa: Wydawnictwo Bajka, 2017.
- Brzechwa, Jan. „Moje boje i potyczki”. *Życie Szkoły* 5 (1958): 7–9.
- Cieślowski, Jerzy. „Nowa bajka Jana Brzechwy”. W: *Antologia poezji dziecięcej*, red. Jerzy Cieślowski, XXVII–XXXVIII. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1980.
- Doroszewski, Witold. „Język – zwierciadło świata i twór wyobraźni”. W: tegoż, *Język, myślenie, działanie. Rozważania językoznawcy*. 104–112. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1982.
- Klimowicz, Anna, Marlena Derlukiewicz. *Nowe słowa na start! Podręcznik do języka polskiego dla klasy szóstej szkoły podstawowej*. Warszawa: Nowa Era, 2019.

<sup>25</sup> Jan Brzechwa, „Moje boje i potyczki”, *Życie Szkoły* 5 (1958): 7–8.

<sup>26</sup> Witold Doroszewski, „Język – zwierciadło świata i twór wyobraźni”, w: tenże, *Język, myślenie, działanie. Rozważania językoznawcy* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1982), 108.

<sup>27</sup> O wierszu *Androny* jako ciekawostce literacko-kulturowej pisała Maria Ostasz, *Dialog z tradycją*, 66.

- Kucała, Marian. „Wskazywanie praktycznej przydatności wiedzy historycznojęzykowej”. W: *Synchronia – diachronia. Materiały z konferencji „Problematyka historycznojęzykowa we współczesnym językoznawstwie i jej miejsce w dydaktyce”*. Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego, Kielce 17–18 listopada 1997, red. Maria Wojtyła-Świerżowska, 81–87. Kielce: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Jana Kochanowskiego, 1999.
- „Listy dzieci”. W: *Akademia Pana Brzechwy. Wspomnienie o Janie Brzechwie*, red. Antoni Marianowicz, 188–194. Warszawa: Wydawnictwo Czytelnik, 1984.
- Marcinkiewicz, Agnieszka, Joanna Kuchta. *Zeszyt ćwiczeń do języka polskiego dla klasy szóstej szkoły podstawowej*. Warszawa: Wydawnictwo Nowa Era, 2019.
- Matuszewski Ryszard. \*\*\*. W: *Akademia Pana Brzechwy. Wspomnienie o Janie Brzechwie*, red. Antoni Marianowicz, 123–132. Warszawa: Wydawnictwo Czytelnik, 1984.
- Nadurska-Podraza, Krystyna. „Związki frazeologiczne i ich funkcje stylistyczne w utworach dla dzieci Jana Brzechwy”. *Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie* 58. *Prace Językoznawcze* 3 (1976): 191–195.
- Nastulanka, Krystyna. „Bajkopisarz mimo woli. Rozmowa z Janem Brzechwą”. W: *Akademia Pana Brzechwy. Wspomnienie o Janie Brzechwie*, red. Antoni Marianowicz, 114–122. Warszawa: Wydawnictwo Czytelnik, 1984.
- Nosowicz, Jan Franciszek. „Uniwersytet pana Kleksa”. W: *Nie bój Brzechwy. Studia i szkice kleksologiczne*, red. Jan Malicki, Joanna Papuzińska, 118–137. Katowice: Wydawnictwo Śląsk, 2010.
- Ostasz, Maria. „Brzechwowskie lekcje matematyki, przyrody i geografii”. W: *Nie bój Brzechwy. Studia i szkice kleksologiczne*, red. Jan Malicki, Joanna Papuzińska, 206–212. Katowice: Wydawnictwo Śląsk, 2010.
- Ostasz, Maria. *Dialog z tradycją w poezji nie tylko dla dzieci*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2013.
- Piela, Agnieszka. „Kłopotliwe kwalifikatory chronologiczne w słownikach języka polskiego”. *Język Polski* 3 (2020): 58–72.
- Piela, Agnieszka. „O kształceniu historycznojęzykowym w szkole podstawowej słów kilka” (publikacja w tomie: IV Kongres Dydaktyki Polonistycznej: „Lekcje polskiego. Praktyki edukacyjne wobec niepokojów XXI wieku” (w druku).
- Skrobiszewska, Hanna. *Brzechwa*. Warszawa: Agencja Autorska, 1965.
- Smółkowa, Teresa. „Wyrazy wychodzące z użycia w okresie ostatnich osiemdziesięciu lat (na przykładzie *Lalki* B. Prusa)”. *Polonica* 1 (1975): 245–258.
- Szóstak, Anna. *Nurt lingwistyczny we współczesnej polskiej poezji dziecięcej*. Zielona Góra: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Tadeusza Kotarbińskiego, 2000.
- Szóstak, Anna. *Od modernizmu do lingwizmu. O przemianach twórczości Jana Brzechwy*. Kraków: Wydawnictwo Universitas, 2003.
- Taraszkiewicz, Małgorzata. *Książki warte czytania... dzieciom*. Warszawa: Centralny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli, 1995.
- Walczak, Bogdan. „Jeszcze o «bariery językowej» w lekturze dzieł literatury klasycznej”. W: *Kultura – Język – Edukacja. Dialogi współczesności z tradycją*, red. Beata Gromadzka, Dorota Mrozek, Jerzy Kaniewski, 113–121. Poznań: Poznańskie Studia Polonistyczne, 2008.
- Zawodziński, Karol Wiktor. „O książkach dla dzieci”. W: Hanna Skrobiszewska, *Brzechwa*. 71–72. Warszawa: Agencja Autorska, 1965.



## Brzechwy lekcja dawnego języka polskiego (na przykładzie zbioru *Sto bajek*)

### Streszczenie

Podstawowym celem artykułu jest prezentacja archaicznych i anachronicznych form językowych zawartych w zbiorze poetyckim Jana Brzechwy *Sto bajek*. Okazuje się, iż autor, jako jeden z prekursorów nurtu poezji lingwistycznej dla dzieci, świadomie wprowadzał do swych utworów niektóre historyczne wyrazy, ich formy i znaczenia, np. *androny*, *dziatwa*, *gawieź*, *Piotrowa*, *sążeń*, *starościna*, *świekra*, *taradajka*, *żupa*. Słownik Brzechwy udowadnia, że twórczość poety stanowi zarówno dla młodszej, jak i starszej generacji czytelników ciekawostkę historyczno-kulturowo-językową.

## The lesson of old Polish language by Brzechwa (as exemplified by the collection *Sto bajek*)

### Summary

The basic purpose of this article is to demonstrate the archaic and anachronistic language forms contained in the collection of poetry by Jan Brzechwa *Sto bajek*. It turns out that the poet, as one of the precursors of the linguistic poetry for children, deliberately introduced into his poems some historical words, their forms and meanings, e.g.: *androny*, *dziatwa*, *gawieź*, *Piotrowa*, *sążeń*, *starościna*, *świekra*, *taradajka*, *żupa*. Brzechwa's vocabulary proves that his poetry is a historic, cultural, and linguistic curiosity to both the younger and older generations of readers.

### Cytowanie

Piela, Agnieszka. „Brzechwy lekcja dawnego języka polskiego (na przykładzie zbioru *Sto bajek*)”. *Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny* 19 (2020): 309–324. DOI: 10.18276/sj.2020.19-21.